**Polska, Czechy i Węgry – jak Europa Środkowa radzi sobie z cyfrową transformacją?**

**Warszawa, 22.06.2020 r. –** Czechy są lokalnym liderem w transformacji cyfrowej, Polacy popierają europejską chmurę, Węgrzy inwestują w backup – to tylko niektóre wnioski z przeprowadzonych badań na zlecenie Aruba Cloud. Firma zapytała blisko 700 firm z Polski, Czech i Węgier o wykorzystanie technologii chmurowych w tamtejszych firmach, oraz o obawy związane z cyberbezpieczeństwem,   
a także, w jaki sposób zabezpieczają się przed zagrożeniami w sieci.

**Europa Środkowa przekonuje się co do chmury**

Chmura staje się powoli normą w naszym regionie. W swojej działalności wykorzystuje ją co trzecia (33 proc.) średnia i duża firma w Polsce. Nieco lepiej sytuacja rysuje się na Węgrzech, gdzie tego typu rozwiązania wdrożyło 38 proc. respondentów. Liderem w regionie są Czesi, u naszych południowych sąsiadów prawie połowa (49 proc.) ankietowanych przedsiębiorców zadeklarowała częściową migrację do chmury.

*To bardzo optymistyczne dane* – komentuje Marcin Zmaczyński, Head of Marketing w Aruba Cloud – *pokazuje to, że powoli doganiamy Europę. Mamy nadzieję, że za średnimi i dużymi firmami ruszą także mniejsze przedsiębiorstwa, które postanowią skorzystać z cyfrowej transformacji.*

Badania wskazują, że firmy, które przeprowadziły migrację, są zadowolone z tego kroku. Większość z ankietowanych nie ma żadnych uwag do swoich dostawców usług chmurowych. Taką postawę zgłasza odpowiednio 51 proc. Czechów, 41 proc. Węgrów i 20 proc. Polaków. Znacznie mniej respondentów miało uwagi co do ceny, odpowiednio 12 proc. 17 proc. i 20 proc. Jak się okazuje kraje Europy Środkowej, różnią się jednak w kwestii tego, za co cenią dostawców. W Polsce kluczowe okazały się niezawodność (34 proc.) i jakość usług (26 proc.). Czesi prócz niezawodności (32 proc.) stawiają również na jakość obsługi klienta i pomocy technicznej, tę opcję wybrało 21 proc. badanych. Zdaniem Węgrów z kolei kluczowa jest dostępność i łatwy kontakt z dostawcami, taki powód deklaruje 23 proc. z nich.

**Lokalizacja ma znaczenie**

Podczas badania ankieterzy zapytali przedsiębiorców o kwestię lokalizacji centrów danych. Blisko 60 proc. Czechów i Polaków, oraz 44 proc. Węgrów wskazuje, że ta kwestia może mieć wpływ przy wyborze dostawcy. Jak się okazuje dla środkowoeuropejskich firm, istotne również jest, żeby informacje przechowywane w chmurze fizycznie znajdowały się pod europejską jurysdykcją. W naszym kraju tę odpowiedź wskazało 44 proc., nieco mniej Czechów (33 proc.) i 18 proc. Węgrów.

- *Cieszy nas, że firmy w Europie Środkowej rozumieją, że chmura to także fizyczne centrum danych, które obejmują konkretne regulacje kraju, w jakim się ono znajduje. Od tego zależy, czy do naszych plików nie będzie miał wglądu nikt nieautoryzowany, a to kluczowa kwestia w budowaniu zaufania do firmy wykorzystującej chmurę* – komentuje Marcin Zmaczyński.

**Certyfikaty równie ważne, co cena**

Dla wszystkich krajów kluczowe przy wyborze dostawcy chmury okazały się nie tylko koszty, ale także wiarygodność. Dlatego po 37 proc. badanych firm w Polsce wskazuje, że kieruje się odpowiednimi certyfikatami posiadanymi przez firmę oraz kosztami oferty. Z kolei dla 47 proc. Czechów najważniejsza okazała się cena, a na certyfikaty wskazało 38 proc. Odwrotnie sytuacja kształtuje się nad Dunajem, gdzie odpowiednie dokumenty przekonują prawie połowę (48 proc.) tamtejszych firm, a koszty 31 proc.

Badacze zapytali też średnie i duże firmy o to, co ich zdaniem może zniechęcać inne firmy do korzystania z technologii chmurowych. Większość badanych firm wskazała, że główną barierą może być kwestia bezpieczeństwa. Na tę zmienną wskazało odpowiednio 33 proc. Czechów, 20 proc. Węgrów oraz aż 41 proc. Polaków. Z drugiej strony zdaniem ankietowanych w naszym regionie dla firm nie jest przeszkodą przywiązanie do lokalnych rozwiązań, martwi to odpowiednio 2 i 3 proc. Czechów i Polaków. Może to skłaniać do optymistycznych wniosków, że transformacja cyfrowa nie będzie opóźniana przez dług technologiczny i dotychczasowe inwestycje w infrastrukturę.

Nadal jednak wielu przedsiębiorców nie jest przekonanych co do tego ruchu. Dla Polaków główną przeszkodą były wewnętrzne procedury, które zabraniają przenoszenia danych do zewnętrznych centrów, taki powód wskazało 34 proc. badanych firm. Na kolejnych miejscach znalazły się zarówno brak zaufania do tego typu instytucji, jak i zapotrzebowania na takie usługi, odpowiednio 27 i 24 proc.

Co ciekawe, Polska jest w tej kwestii wyjątkiem wśród krajów Europy Środkowej. Przykładowo dla ¼ badanych czeskich firm wewnętrzne procedury stanowiły istotne ograniczenie, ale na kwestie zaufania wskazało jedynie 5 proc., a żadna z badanych firm nie uznała technologii chmurowych za niepotrzebne do skutecznego prowadzenia biznesu. Z kolei najwięcej badanych węgierskich firm, bo aż 33 proc., nie ufa dostawcom na tyle, by przenieść tam swoje dane, a 19 proc. jest ograniczana przez regulacje wewnątrz organizacji. Brak zapotrzebowania na migrację do chmury wskazało jedynie 9 proc. ankietowanych firm.

**Edukacja o cyberbezpieczeństwie przynosi efekty**

Badacze zapytali także o zagrożenia cyberbezpieczeństwa, które spędzają sen z powiek regionalnym przedsiębiorcom. Badani wymieniali głównie złośliwe oprogramowanie typu malware oraz kradzież firmowych danych. Polacy najbardziej obawiają się, że ich dane dostaną się w niepowołane ręce, taki pogląd wyraża 42 proc. ankietowanych. Złośliwe oprogramowanie to problem dla 36 proc. badanych firm znad Wisły. Wśród pozostałych badanych krajów priorytety cyberbezpieczeństwa kształtują się podobnie, choć na pierwszym miejscu stawiają malware, przed kradzieżą danych. Węgrzy, prezentują podobną świadomość zagrożeń jak Polacy, odpowiednio 40 proc. i 32 proc. Z kolei Czesi wydają się mniej przejmować kwestiami cyberbezpieczeństwa, jedynie 22 proc. z nich obawia się złośliwego oprogramowania, a tylko 12 proc. wycieku danych. Zapytani o główne sposoby ochrony przed cyfrowymi zagrożeniami badani głównie wskazywali oprogramowanie antywirusowe (Polacy 53 proc. wskazań, Czesi 47 proc., a Węgrzy 39 proc.). Jednak istotne różnice pojawiały się w obszarze innych preferowanych środków. Nasi rodacy stawiają na zabezpieczenia sieciowe (25 proc.), szkolenie pracowników (24 proc.) i regularne aktualizacje. Dla porównania odpowiednią ochronę sieci wdrożyło 19 proc. Czechów i jedynie 4 proc. Węgrów. Podobnie pozostałe kraje plasują się zdecydowanie niżej, jeśli chodzi o odpowiednią edukację pracowników – na ten aspekt wskazało odpowiednio 16 proc. i 6 proc. badanych.

- *Rosnąca świadomość dotycząca cyberbezpieczeństwa to bardzo pozytywne zjawisko. Od kilku lat coraz głośniej mówi się o potrzebie odpowiedniego zabezpieczenia danych w firmie i widać, że przynosi to efekty. Wysoka świadomość Polaków to zdecydowanie dobry prognostyk na przyszłość. Oczekujemy, że w najbliższych latach przełoży się to na wdrożenie jeszcze skuteczniejszych sposobów na cyberprzestępców, jak na przykład backup w chmurze czy usługa Disaster Recovery as a Service –* podsumowuje Marcin Zmaczyński.

**O badaniu**

Badanie zostało przeprowadzone w styczniu i lutym br. Na próbie 654 średnich (ponad 50 pracowników) i dużych firm (powyżej 250 pracowników), mających siedzibę w Polsce, Czechach lub Węgrzech. Ankietowanymi były osoby odpowiedzialne w przedsiębiorstwach za infrastrukturę IT. Badanie przeprowadziła pracownia badawcza ARC Rynek i Opinia.

|  |
| --- |
| **Maciej Trząski**  **ITBC Communication**  **T: 512 868 981**  **E:** [**maciej\_trzaski@itbc.pl**](mailto:maciej_trzaski@itbc.pl)  **Adrianna Dzienis-Rudzińska**  **ITBC Communication**  **T: 512 868 998**  **E:** [**adrianna\_dzienis@itbc.pl**](mailto:adrianna_dzienis@itbc.pl) |